

Wielkiego



Xięstwa

P O Z N A Ń S K I E G O.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wannowski.

№ 135. — W Poniedziałek dnia 13. Czerwca 1836.

Wiadomości krajowe.

Z Poznania, dnia 10. Czerwca.

Wczoraj zrana o godzinie 7½ wyjechał J. K. M. Xiążę Następca tronu z pomieszkania swego udając się w towarzystwie JW. kommandującego Generała, Grolman, JW. General-Porucznika i Inspektora fortec, Reiche i licznej świty oficerów wyższych do głównego dzieła już prawie ukończonej cytadeli. J. K. M. wszedł na wieżę beluardu, skąd widok na całą budowę twierdzy i miasto Poznań przed okiem widza się rozpościera. Następnie raczył J. K. M. oglądać wielkie magazyny i koszary głównego dzieła i całą rozciągłą Enceinte, a potem pojechać przez nowy most służący do budującej się twierdzy na wysokości przed klasztorem OO. Reformatów; kazał sobie pokazać miejsca na prawym brzegu Warty do nowych zakładów fortyfikacyjnych przeznaczonych i wrócił potem do miasta. Wszędzie, gdzie się Królewicz ukazał, witał go licznie zgromadzony lud uwielbieniem i okrzykami radości. Przybywszy na plac Wilhelmowski został J. K. M. stokrotnie „Hurrah“ pozdrowiony. Pó skończeniu przeglądu wojska kazał J. K. M. przedstawić sobie oficerów załogi tutejszej i kilka innych osób, zaszczylił po-

tém odwiedzinami swemi Panią Generalową Grolman i oglądał następnie linią, mającą na przyszłość tworzyć fortyfikacje miasta. Przy tej sposobności raczył J. K. M. zupełne swoje wykonanie olbrzymiego planu fortyfikacyjnego, oraz oświadczyć, że wszelkie jego w tej mierze oczekiwania przewyższone zostały. O godzinie 2½ przedstawiał JW. Naczelny Prezes prowincyi, Pan Flottwell, na zamku J. K. M. władze cywilne, duchowieństwo i wiele osób ze stanu rycerskiego. O godzinie 3½ był obiad u J. K. M., na który Generalów, wyższych oficerów, szefów rozmaitych wydziałów i inne znakomite osoby wezwano. O godzinie 6½ opuścił J. K. M. miasto nasze w towarzystwie JW. Naczelnego Prezesa. Bractwo strzeleckie w pięknych swoich mundurach uformowało szpalera a J. K. M. raczył z kilkoma z członków onego jak najlaskawiej rozmawiać. Przybywszy do kościoła katedralnego, wysiadł J. K. M. z pojazdu i oglądał w tej świątyni groby familijne Xiążąt Radziwiłłów, poczem wśród okrzyków radości licznie zgromadzonego ludu w dalszą do Gnieźna podróż się udał.

Z przyczyny krótkiego pobytu swego nie mógł J. K. M. oglądać kolei żelaznej pod Żabikowem ani być na uroczystości leśniczój,

przygotowanej na cześć Jego w Dębinie przez Radcę regencyjnego, Maron.

Aby dzień ten pobytu J. K. M. uczynić też dniem radości dla ubogich, częstowano hojnie kosztem miasta 300 niedostatnich i dzieci z domów sierot a wieczorem było w teatrze bezpłatne widowisko.

Tak więc przeminęły te dni uroczyste naskiałaś snu przyjemnego, ale pamiątka ich żyć będzie w sercach wszystkich mieszkańców Poznania. Ktokolwiek tylko miał zaszczyt przystępu do osoby J. K. M. wielbi sprawiedliwie łaskawość i uprzejmość Jego i już teraz opowiadają sobie po domach rozliczne zdarzenia, dowodzące nadzwyczajnej serca dobroci i łaskawych względów, któremi Królewicz składał mu hołdy przyjąć raczył. Szczęśliwy ten naród, który z łaski opatrności pod berłem takich Xiążąt żyje!

Z Berlina, d. 10. Czerwca.

N. Pan raczył Xięciu Ludwikowi zu Sayn-Wittgenstein-Berleburg, dyrektorowi Cesarzowsko-Rossyjskiej komisji umorzenia długu, dać order Św. Jana.

Przybył tu: Król Sycylijski nadzwyczajny Posel i pełnomocny Minister przy dworze tujejszostonnym, Baron Antonini, z Hamburga.

Wyjechał: Xiążę Elim Metschersky, do Petersburga.

Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Z Paryża, dnia 1. Czerwca.

Monitor donosi dzisiaj z Hiszpanii co następuje: Podług urzędowych wiadomości Wiktoryi z d. 25. uderzali Karoliści dniem pierw aż do godziny tej wieczorem na stanowiska Generała Cordoy pod Arlabanem z największą natarczywością, ale ich na całej linii odparto. Dnia 25. zburzyli Krystynowie do szczytu okopy Karolistów równie tam, jak pod Villarealem d'Alaya. Strata Karolistów była znaczna; strata Krystynów wynosiła 250 ludzi w zabitych i ranionych. Dnia 27. była Karolistowska główna kwatera w Escoriazy a Generała Cordoy w Ulibarry-de-Gamboa. General Bernelle mianowany został naczelnym wodzem korpusu czynnego w Nawarze. Korpus ten składa się z legionu zagranicznego, z dziesięciu batalionów hiszpańskich i 10 szwadronów. W Madrycie panowała dn. 25. zupełna spokojność. Także i wiadomości z prowincyi były ciągle bardzo pomyślne.

Otrzymałszy teraz raport urzędowy Generała Evansa o zajęciu portu Passage; datowany on jest z San-Sebastyanu z d. 28. Maja i przesłany Ministrowi wojny w Madrycie.

Dziennik handlowy powiada, że Konsul francuzki w San Sebastianie protestował przeciw obsadzeniu tamecznej cytadeli przez Anglików.

W Izbie Deputowanych odbywały się onegdaj dalsze obrady względem budżetu ministerstwa marynarki, a mianowicie względem osad. Podczas rozpraw w tej mierze, jest także corok mowa o zniesieniu niewolnictwa. Minister marynarki wystawił, co rząd uczynił dotąd dla powolnego usamowolnienia niewolników. „Jednym z najdobroczynniejszych środków (rzekł Minister) jest to, iż niewolnicy w osadach naszych mają mieć wolne godziny, i (jeżeli chcą) odbywać w nich roboty za zapłatę. Tym sposobem najpilniejsi pozyskają możność okupienia sobie wolności. Przedsięwzięto oraz inny środek na korzyść niewolników. Mówię tu o postanowieniu królewskiem, według którego wszystkie dzieci niewolników, przybywające z matkami swymi do Francyi, mają natychmiast pozyskać wolność, której nie utracą, czyliby pozostały we Francyi, lub później wrócili do osad. Rząd zajmuje się oraz trzecim środkiem, to jest: ustanowieniem sposobu, jakimby nadal można usamowolnić wszystkie dzieci niewolników, urodzone w osadach. Rozstrzygnięcie tej kwestyi jest bardzo trudnem; trzeba usunąć rozliczne przeszkody, co jednak nie powinno nas wstrzymywać od dążenia do zamierzonego celu, aby nareszcie pozyskać zaspokajający wypadek. Zarzucają rządowi, iż nie uskutecznił wszystkich swoich obietnic względem osad. Przeciwnie twierdząc, iż spełniliśmy przyrzeczenia nasze; lecz pytanie względem usamowolnienia niewolników nie da się w jednym dniu rozstrzygnąć. Potrzebuje to najdojrzalszej rozważy; zamierzona wielka reforma może się tylko powoli zaprowadzać. Wreszcie pochyliam sobie, że Izba, która tylekroć oddała sprawiedliwość zamiarom moim, zaszczyć mię i nadal swoim zaufaniem.“ Po głosie Panów Mauguin i Lherbette za usamowolnieniem niewolników przyjęła Izba rozdział budżetu, wyznaczający 6,578,860 franków na wojsko w osadach. Nareszcie uchwaliła 10,132,000 fr. dla inwalidów marynarki, i na tem skończyły się obrady względem budżetu ministerstwa marynarki.

Z dnia 2. Czerwca.

Wczoraj rozpoczęły się obrady nad budżetem Ministerium spraw zagranicznych. Xiążę Fitz James powstał na politykę Francyi mia-

nowicie względem Anglii. Na dzisiejszem posiedzeniu zbijał zdania jego Prezes Rady w obszerniej rozprawie.

Dwa okręty liniowe „Scipio” i „Miasto Marysyla” odplynęły dnia 26. m. b. zrana z 2186 żołnierzami dla wzmocnienia korpusu Generala Arlanges z Port Vendres do wybrzeża afrykańskiego. W tymże celu puścił się w też same strony wieczorem dnia tego okręt liniowy „Nestor” z 986 żołnierzami na pokładzie z portu Rosas. Stosownie do listów z Algieru z dnia 27go były zresztą stojące w obozie pod Tafną wojska obficie opatrzone w żywność i amunicją i nie potrzebowały w pośród okopów swoich nieprzyjaciela się obawiać, który ich też nie zaczepiał.

Monitor donosi dzisiaj o sprawach hiszpańskich: „Otrzymaliśmy tu pomyślne wiadomości z Madrytu z dnia 26. Dekret względem zgromadzenia się Stanów stosownie do nowego prawa wyborów miał być nazajutrz do publicznej podany wiadomości. Stany zgromadzą się d. 26. Sierpnia r. b. — Karoliści ustawili na rzece Bidassoa, blisko bardzo od brzegu naszego, pływającą baterią, z 24ch dział złożoną, w celu uderzenia na most i twierdząc. General Harispe stosownie do instrukcyi mu danych, aby takowych demonstracyi w pobliżu brzegów naszych nie cierpiał, rozkazał Generalowi Nogues, żeby baterią tę zabrał i ją zniszczył. Rozkaz ten został natychmiast wykonany; Karoliści, lubo w znacznej liczbie, słaby tylko stawili opór.”

W piśmie prywatnem z Bajonny z dnia 28. Maja doczytaliśmy się następujących, wrzeczono autentycznych szczegółów o operacyach Generala Cordovy, zaczawszy od dnia 21. Maja, gdy z Wittoryi wyszedł, aż do dnia 26.: „Po kilku utarczkach w których Cordova lubo drogo okupione zwycięstwa odnosił, opanował on pozycyę pod Arlaban i posunął się ku Salinas. Wszakże tutaj utrzymać się nie mógł, kiedy się napadu przemagających sił nieprzyjaciela co chwila obawiać musiał. Ustąpiwszy więc z Salinas stoczył dn. 24. zaciętą utarczkę z Egują, w której zwycięstwo zostało wątpliwem. Cordova poszedł następnie powtórnie do Salinas, musiał wszelako znowu ustąpić, dowiedziawszy się, że w tyle jego dwie kolumny nieprzyjacielskie się łączyły, celem odciągnięcia mu powrotu do Wittoryi. Zajął tedy spieszenie dawniejsze swoje pozycyę, których punktem środkowym Wittorya, podczas kiedy forpocztę jego na 2 lieues od miasta tego stała. Stało się to dnia 25. Strata obustronna musiała być znaczną; niesłyszeliśmy jednak, żeby który z Generalów Królowej miał poledz,

Przeciwnie z liczby Generalów Karolistów skisał La Torre, a Iuralde i Villareal ciężko ranni. Doszły nas równocześnie buletyny i Karolistowskie i Krystynowskie; każda strona zwycięstwo w nich sobie przypisuje.”

Wiadomość o chorobie Xięcia Tallejranda potwierdziła się. Xiężna Liwen stosownie do życzenia konającego udała się do Valency, aby się z Xięciem na tym świecie pożegnać.

Już przed kilku dniami wspominała Nouvelle Minerve o zleceniu danem przez Pana Thiers młodemu literatowi w Petersburgu, i połączonem z ofiarą 70,000 frank. pensyi i innych wynagrodzeń. Młody ten literat miał podobno dawniej wydać broszurę przeciw Panu Thiers, a ten chcąc użyć wspaniałomyślniej zemsty albo najlepszej pomocy, usiłował pióro uczonego dla siebie pozyskać. Autorem tym ma być P. Loewe-Veymars; dzisiaj głoszą, że już wyjechał do Petersburga, ale stosownie do wyraźnego życzenia Cesarza Mikołaja, chcącego mu wielką polityczno-literacką pracę poruczyć.

Z dnia 3. Czerwca.

Monitor donosi dzisiaj z Hiszpanii co następuje: „Piszą z Saragossy, że manifest Królowej pomyślne tam uczynił wrażenie. Dnia 27. m. z. oficerowie gwardyi narodowej zgromadziwszy się, jednozgodnie dali oświadczenie, iż spokojność i porządek publiczny chcą ocalić i wszelkim zabiegiem przeciw Ministrom, się sprzeciwiać. Cordova powołany do Madrytu, aby się naradzać z Ministrami, kazał wojsku swemu wrócić do Wittoryi. Eguja korzystał niebawem z tej okoliczności, aby wzmocnić załogę w Hernani i uderzyć na linię angielską pod San Sebastianem. Wszakże uderzenie to dzielnie odparto; Karoliści stracili przytém 150 ludzi, między temi 12 oficerów.” — Gazette de France i Journal du Commerce poczytują powrót wojska Cordovy do Wittoryi za jawny dowód zwycięstwa Karolistów.

General Dwernicki, który w północnej Hiszpanii miał objąć komendę, wydał broszurę, w której Krystynom radzi, aby skoncentrowane zajmawszy stanowisko regularne wojsko swoje nieregularnym otoczyli. P. Dembiński przyłącza do tego ogólne uwagi nad sztuką wojenną, nad taktyką szczytniejszych wodzów nowoczesnych i oddaje szczególne pochwały Arcyksięciu Austryackiemu, Karolowi.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 1. Czerwca.

J. K. M. Xiężniczka Kent dawała onegdaj wieczorem w pałacu Kensington wielki bal, na który zaproszone były wszystkie znakomite

zagraniczne osoby i ciało dyplomatyczne. Xiężna i Xiężniczka Wiktorya weszły o wpół do dziesiątej do sali i ostatnia rozpoczęła bal z Xięciem brunświckim. Potem tańczyła jeszcze Xiężniczka z Xięciem Jerzym Cambridge, dziedzicznym Xięciem Oranii, Xięciem Alexandrem Oranii, dziedzicznym Xięciem Sasko-Koburgskim, Xięciem Albertem Sasko-Koburgskim, Xięciem Buccleugh, Markizem Douglassem i Lordami Maidstone i Morpeth. Xiężna i Xiężniczka zabawiły towarzystwo aż do samego końca balu, t. j. do god. 4. zrana. Bal ten należał do najświetniejszych balów danych w tej porze. Zakończono go mazurkiem i angielskim tańcem narodowym, do których i Xiężniczka Wiktorya należała.

Globe tak się wyraża o rozwiązaniu Korteżów hiszpańskich: Kroku takowego nie można się prawie było teraz spodziewać, ponieważ byłoby niezawodnie zgodniej z dawniejszą polityką Pana Isturiza i korzystniej wśród obecnych okoliczności, doświadczać, jakieby wrażenie uczyniło było w Izbie wniesienie środków do reformy administracji i do silniejszego popierania wojny. Tym sposobem możebym terazniejsze Ministerjum było pozyskało wsparcie Prokuratorów; a gdyby mu się to nawet nie udało, byłoby nabyło prawa do pomocy kraju, a wtedy byłoby mogło z pewnością dla skutecznego rozwiązania odwołać się do narodu. Ile dostrzedz możemy, nie ma żadnego powodu do spodziewania się większości na korzyść Ministrów przy wypadku nowych wyborów, a tymczasem trzeba będzie przy próżnym skarbie i nadwężonym kredycie wojnę prowadzić, i starać się o pieniądze na zapłacenie żołdu wojska i opędzenie innych potrzeb rządowych. Zaufanie obudzone przez Pana Mendizabala ku administracji doznało ciosu, i obawiać się należy, żeby na niejaki czas znowu nie trzeba się było udawać do zniszczonego przez niego systematu Junt miejscowych. Kuryer podobnie się wyraża: Tu, rzecze, mamy przeto w Hiszpanii Ministra, zostającego w sprzeczności z Izłą przez lud obraną, który zarazem, jak sam wyznaje, podjął się urzędu z posłuszeństwa dla życzenia Królowej, chociaż mu naród nie sprzyja. O ile będzie w stanie usprawiedliwić się w obliczu kraju, wybory to rozstrzygną; nam się przecież zdaje, że postępowanie jego, gdy wbrew woli Prokuratorów u sierni rządu stanął, będzie przeciwne wszystkim wyobrażeniom monarchii konstytucyjnej i szkodliwem dla jego ojczyzny. W Madrycie wydarzyło się kilka bankructw, innych obawiano się po innych wielkich miastach, a po prowincjach

lękano się szerzenia ducha buntowniczego. Madryt był wprawdzie spokojny, ale gwardya narodowa i stan kupiecki krzżeli się około petycyi względem usunięcia Pana Isturiza, któremu trudno będzie znaleźć kolegów, bo i General Seoane nie przyjął urzędu Ministra wojny, i ten teraz Generalowi Mendezowi Vigo ofiarować zamyślają. Jeżeli postępowanie Pana Isturiza nie pociągnie za sobą zamieszania i wszelkich nieszczęść ojczyzny, to li tylko z tego będzie powodu, iż już tyle głupstw popełnił, że oczekiwana tragedia zamieni się nareszcie na bufonadę, a Minister podług wszelkiego prawdopodobieństwa zmuszony zostanie wyszydzeniem i pogardą do porzucenia swego urzędu.

Wiadomo, iż Lord Melbourne miał opuścić ster gabinetu z powodu pewnej damy Mistress Norton sławnej autorki. Wydano tu teraz karykaturę polityczną, w której Lord wyobrażony jest jako słońce, zaciemnione przez powyższą damę, wystawioną w postaci księżycy. Karykatura ta wyszła w tedy właśnie, gdy dnia 15. z. m. oczekiwano zainicjowania słońca. Mistress Norton jest wnuczką sławnego Sheridan i słynie w Anglii z rzadkiej piękności i dowcipu. (Journal de Franc.)

Oto jest wyciąg z mowy kanclerza skarbu mianej przy przedstawieniu budżetu na rok 1836—37. „Zastanówić się naprzód powinniśmy nad finansowym stanem kraju, następnie zaś nad użyciem na jaki obrócona być może przewyżka. Trudno zjednać sobie zdania wszystkich, szczególnie zaś gdzie idzie o znieśnienie jakiego podatku. Wszystkie klasy, wszystkie interesa, równe mają prawo do ulgi. Minister skarbu, dla pogodzenia wszystkich tych interesów w największym zostaje zatrudnieniu. Zawsze jednak sądzę iż najświetszym dla niego obowiązkiem jest zmniejszać wydatki. Ułożono właśnie dokładną i ciekawą tablicę porównawczego stanu wydatków publicznych w 1815 i przeszłym roku. Oto są główne jej wypadki: w 1815 rozmaite gałęzie zarządu zatrudniały 27,365 osób, które ogółem pobierały płacy 3,763,000 f. szterl. W 1835 liczba urzędników ograniczoną została do 23,570 osób, ilość zaś płacy do 2,786,000 funt. szterl., t. j. pierwsza z nich zmniejszoną została o 3,787 ludzi, ostatnia zaś o 976,000 f. szterl. Daleki jestem, przytaczając ten wypadek, od utrzymywania iż wszystkie zmniejszenia jakie tylko wprowadzić się mogły zostały już dokonane; lecz celem jest moim dowiesć narodo- wi, iż uczyniono już wiele w jego interesie i zachęcić izbę do żądania, rząd zaś do wprowadzania jeszcze znaczniejszych oszczędzeń.

Izba pozwoli mi uczynić uwagę że im więcej się w tej rzeczy zrobiło, tem trudniej jest dokonać tego co jeszcze do zrobienia pozostaje. Następnie Minister daje obraz dochodów oszacowanych w porównaniu z temi które rzeczywiście do kass skarbowych wpłynęły i które przewyższą oszacowanie o summę 830,000 f. Dalej oświadcza iż na rok bieżący dochody oszacowane są na 46,980,000 wydatki zaś na 45,205,875 f. szterl., co zostawi 1,774,197 funt. szterl. w przewyżce; po odtrąceniu zaś wydatków nieprzewidzianych, oszacowanych już jaknajwyżej, zostanie zawsze 662,330 f. Tak zaspakajający stan skarbu przypisać należy wzrostowi niektórych gałęzi dochodów publicznych, szczególnież zaś dochodu z komorcenych. Zasady wolności handlowej, które od lat pięciu dyktowały rządowi wszystkie postanowienia w przedmiocie poborów celnych, pociągnęły za sobą najbawienniejsze skutki. Znacznie się przez to zwiększył przywóz zagranicznych jedwabi, rękawiczek, win francuzkich i innych artykułów. Pod tym względem skarb wiele ostatnichi czasy zyskał na zniesieniu taryf zabraniających. Dochody z akcyzy podobnież znacznie się zwiększyły. Spodziewam się nadto iż dochód z tej gałęzi jeszcze się bardziej podniesie w roku przyszłym. Z powodu zmniejszenia akcyzy prawie o połowę, w potrzebowaniu win i wódek irlandzkich wielki się dał widzieć przyrost. Usiłowaliśmy też wprowadzić jaknajwiększe oszczędności w sposobie wybierania podatków. Tak, ogólna liczba urzędników akcyzy zmniejszoną została o 187 osób, ogólna zaś ich płaca o 18,857 f. szterl. Nadto, 150,000 handlarzy uwolniono od nadużyć i ucisku urzędników tejże akcyzy. Co się tyczy stęplowego, nie sądzę iżby zmniejszenie tego poboru od dzienników pociągnąć za sobą mogło znaczną w dochodach publicznych stratę. Układ zawarty z francuzkim pocztowym zarządem może bezpośrednio pociągnąć za sobą zmniejszenie tej gałęzi dochodu; lecz zapewnić mogę iż zmniejszenie to będzie tylko chwilowem. Zresztą wynagrodzą je obficie rozmaitego rodzaju korzyści, które z nowego układu wypłyną. Układ ten powinien jeszcze otrzymać zatwierdzenie parlamentu. W ogólności stan nasz finansowy i handlowy nader jest zaspakajający. Fabryki nasze i handel nigdy bardziej kwitnęły. Dług naródowy zmniejszony został przez zamianę rentów wieczystych na terminowe. Zold połowiczny dla żołnierzy także znacznym uległ zmianom. Bez obowiązku płacenia wynagrodzeń właścicielom wyzwolonych negrów, w budżecie kolonialnym zostałaby nam prze-

wyżka 2,000,000 f. szt. Budżet wojska w roku przeszłym wynosił 6,481,000, teraz wynosi 6,327,000 f. szterl. Budżet marynarki w roku zeszłym wynosił 4,099,000 f. szt. W roku teraźniejszym, w skutek okoliczności które wyłożone wam zostały przez sekretarza tego wydziału, summa ta zwiększoną zostanie o 434,000 f. szterl. Budżet artylleryi zmniejszony zostanie względnie do przeszłorocznego o 10,000 f. szt. Wynosi on 1,263,000 f. szterl. Zostaje mi jeszcze do oznajmienia izbie w jaki sposób rząd zamierza użyć przewyżki o której wyżej mówiłem. Usiłowaliśmy rozdzielić ją jak najsprawniej. Zamierzamy naprzód zmniejszyć o $\frac{1}{2}$ cło od papieru zwyczajnego i znieść zupełnie cło od papieru malowanego. Co się tyczy zmian proponowanych w poborze stęplowego, przedmiot ten wyłożę szczegółowo przy przedstawieniu bilu o tej rzeczy. Dochodziły was prośby o całkowite zniesienie stęplowego od dzienników: lecz nie potrzebuje nawet objaśniać wam iż środek ten jest do wykonania niepodobnym. Przy pozostającej nam przewyżce około 600,000 f. szterl. nie podobna tracić z niej na jeden ten przedmiot 400,000 f. szterl., gdyż zniesienie stęplowego od gazet przynajmniejby skarb takię pozbawił summy. Musieliśmy więc szukać innego środka pogodzenia opinii publicznej z potrzebą równego rozdziału ulg między rozmaite przemysły, najbardziej ciężarem poborów dotknięte. Proponuję zmniejszyć dotychczasową opłatę stęplowego, która wynosi $3\frac{1}{2}$ pensów (od arkusza), do 1 penny. Przekonany jestem iż zmniejszenie to dostatecznem będzie do powiększenia krążenia gazet, nadewszystko zaś zapobieżenia tajemnej wyprzedaży gazet niestęplowanych.“

Z dnia 3. Czerwca.

Xiążę Kapuy wybiera się z małżonką swoją w podróż. Opuściwszy Anglią chcą się do Rzymu udać i tam dalszych Króla Neapolitań. skiego czekać rozkazów.

Globe oświadcza, że wiadomość, jakoby niedawno 32000 nowego wojska Rossyjskiego do Sylistryi weszło, bezzasadną.

H i s z p a n i a.

Z Madrytu, dnia 23. Maja.

(Gaz. fran.) — Obiega tu pogłoska, że w dniu przyjęcia dymissyi przeszłych Ministrów kilka wpływ mających osób namówiło Panów Isturiza i Mendizabala, aby mieli udział w tém Ministerjum. Doniesiono o tém Królowej, ale ta się do tego nie przychyliła. Wspomniani pośrednicy ułożyli następnie inną listę, na której nie było nazwisk tych dwóch współzawodników; wszystkie zaś inne

nazwiska w tejże należały do parlamentarniej większości. I ten także projekt, któryby na chwilę nie jedną trudność był usunął, Królowa odrzuciła. Dostrzeżono, że Posel francuzki, Pan Rayneval, dnia 20. i 21. prawie pałacu Królewskiego nie opuścił, i z tego wnoszą, że wpływ jego u Królowej jest bardzo wielki.

T i m e s zawiera jeszcze następujące pismo prywatne z Madrytu z d. 23. Maja: Dziś wieczorem krąży tu pogłoska, że Korteżowie, którym Pan Mendizabal przyrzekł był oddać do rewizyi statut królewski, mają być zwołani na mocy dekretu Królowej, w którym wzięto za zasadę prawo wyborne przyjęte w przeszłym tygodniu przez Prokuratorów. Środek ten, któryby był wielkim tryumfem dla Pana Mendizabala i rozwiązanej Izby Prokuratorów wywołany być ma stałością prowincyi. Byłbyto narazem wielki cios dla Izby Procerów, ponieważ sądzono, że jej przychylenie się do tego prawa o wyborach nie jest koniecznie potrzebne. — Wszędzie niedostatek pieniędzy uczuć się daje, mówią przecież, że zwycięstwo Cordovy w Nawarze niedostatkowi temu zaradzić może. — Dzisiejszy *Espanol* zawiera uwagi godny artykułu, ile że jest na pół urzędowy i że z niego wynika, iż Ministrowie oczekują z strony Francyi nie tylko samego współdziałania, ale także bezpośredniej interwencji w sprawie Królowej. — Ministrowie postanowili dozwolić dekretem wolności druku i przytęm wzięść za zasadę prawo, nad którym obrady jeszcze się nie ukończyły. To wyrzuci tutaj skutki puszek Pandory. — Wielkim jest zamiarem stronnictwa terazniejszego pierwszego Ministra dowieść, że Mendizabal przy sprzedaży dóbr narodowych chciał tylko siebie i swoich przyjaciół z bogacić! Systemat, jakiego się nowi Ministrowie trzymać będą, wykryje w niezadługim czasie prawdziwe ich zamiary.

S a x o n i a.

Z Drezna, dnia 6. Czerwca.

W skutek zejścia z tego świata Króla ś. p. Antoniego Saskiego wydano tu proklamacyą, w której dotychczasowy Współ Regent Fryderyk August mieszkając Królestwa obwieszcza, że stosownie do ustaw krajowych na tron Saski wstąpił.

S z w a j c a r y a.

Gazeta Bazylejska donosi z Solothurn z dn. 29. Maja: „Wczoraj pobudzone miasto nasze do wielkiej ciekawości. Oddział piechoty 110 żołnierzy wraz z 17 żandarmami wyprawiono na exekucyą do Grenchen na Leberberg. Niewiedzianno, gdy wychodzili, czy wyprawa ich zmierza do przyludnienia oporu guin, czy też do zniesienia krzających się

tam od roku wychodźców i redaktorów „odmłodzonej Szwajcaryi“, Mazziniego i jego towarzyszy, którzy stosownie do pogłoski na dzień dzisiejszy patryotyczne wypisali zgromadzenie. Tymczasem nadszedł wieczór, gdy około 6. godz. trzy pojazdy pod zastoną żandarmów i porucznika policyi z 4. aresztowanymi do miasta wjechały, między którymi wymieniamy Mazziniego i osławionego Harro-Haring, który pod przybranym nazwiskiem Hopfer przybywszy z Paryża w Grenchen wód używał. Cały orszak udał się do domu poprawy. Papiery przyaresztowanych zapieczętowano. Dwuch ujęto w kąpiel bez najmniejszego z strony ich oporu; drugich dwóch w pobliżu góry. Piąty wichrzyciel, Pizuni z Lugano, zemknął.“

Z Zurich, dnia 29. Maja.

Gazeta nasza donosi co następuje: Od kilku dni opowiadają tu sobie, że tutejsza policja ujęła kilku niemieckich wychodźców, należących do Odmłodzonych Niemiec. Nie mogliśmy się o bliższych szczegółach w tej mierze dowiedzieć; a jak słysząc i Rady rządzącej aż dotąd o wypadku tym nie zawiadomiono. Tymczasowo sądzimy, że ujęcie to nie ma żadnego związku z zamordowaniem Lessynga, lecz że tylko uskutecznione zostało w skutek doniesienia o nowych planach rewolucyjnych przeciwko ościennym państwom niemieckim. Policja tutejsza przez cały tydzień nader była czynna, i połączyła się z władzami policyjnymi innych kantonów, ponieważ przekonano się o powinności względem ludu naszego, aby zapobiegać szalonym przedsięwzięciom, któreby zagranicznym rządóm, a mianowicie takim, co jak niemieckie bardzo uczciwie z Szwajcaryą sobie postępują, mogły stać się przyczyną do chwycenia się środków nieprzyjacielskich.

Z Genewy, dnia 22. Maja.

(Gaz. powsz.) — Cesarz Rossyjski, Mikołaj, zemścił się w sposób godny tego monarchy za namiętnie powstanie naszych radykalnych dzienników przeciwko niemu. Wielu Szwajcarom, mianowicie Genewczykom, zagrażała w Odessie wielka strata, ponieważ bank tameczny czynił reklamacye przeciw prawności zawartej tamże pożyczki; Cesarz rozstrzygnął tę rzecz w najwyższej instancyi, oddalił bank odeski z jego bardzo pozornymi roszczeniami i potwierdził sporne żądania szwajcarskich wierzycieli.

A u s t r y a.

Z Wiednia, dnia 29. Maja.

(Dostrzegacz austriacki.) — JJ. K. M. Xiążęta Orleański i Nemurski przybyli tu dziś zrana około godziny 11. z Stammersdorfu, do-

ład im naprzeciwko wyjechali byli, przeznaczeni do towarzyszenia im C. K. Szambelanie, Pułkownik Hrabia Lichnowski, Podpułkownik Hrabia Nobili i Rotmistrz Hr. Edward Zichy, i zajęli przygotowane dla nich w pałacu cesarskim pokoje. Tu przyjmował Xiążęta pierwszy Nadochmistrz Dworu Xiążę Colloredo i zaprosił ich do Schoenbrunn, do N. Państwa.

N. Cesarz przyjmował Xiążęta w przytomności J. C. K. Mości Arcyksiążąt Franciszka, Karola i Ludwika, w swoim gabinecie. Potém udali się Xiążęta do N. Cesarzowej i J. C. K. Mości Arcyksiężnej Zofii, i wrocili się do przygotowanych dla siebie pokojów w pałacu cesarskim, gdzie im pierwszy Nadochmistrz Dworu Xiążę Colloredo trzech innych Nadochmistrzów Dworu prezentował. Następnie posłi Xiążęta na obiad do Cesarza, na którym się znajdowała Cesarska rodzina, J. C. K. Mość Xiężna Lukki i pierwsi urzędnicy Dworu. Po skończonym obiedzie powrócili Xiążęta do miasta.

Uroczystości dworskie odbywać się będą stósownie do ogłoszonego już programu.

Z dnia 31. Maja.

Dzisiaj przed południem między 9, i 10. godziną raczył N. Cesarz z Schoenbrunn przybyć do stolicy i odwiedzić JJ. KK. MM. Xięcia Orleans i Nemours.

T u r c y a.

Z Konstantynopola, d. 11. Maja.

(Z *Gazet Francuzkich*.) — Nieprzyjemny wypadek, mogący łąco ważne za sobą pociągnąć skutki, nabawił nas wielkiego kłopotu. Kupiec Angielski, P. Churchill, bawiący się polowaniem w bliskości miasta, miał to nie-szczęście, że szrotem w goień dziecko tureckie postrzelił, które naturalnie okropnie krzyczeć zaczęło. Ojciec dziecięcia i kilku Turków przyspieszwszy na miejsce, gdzie się wypadek ten zdarzył, uchwycili Pana Churchill i zawlekli go do Kadego, który mu natychmiast kazał dać bastonadę, lubo to tylko kara dla niewolników i greckich zbrodniarzy. Po wykonaniu tej kary zaniesiono raczej, aniżeli zaprowadzono Pana Churchill do Reis-Efendego, gdzie go za wyraźnym rozkazem Sultana w kajdany okuto i razem z winowajcami do Bagno wtrącono. Poseł Angielski dowiedziawszy się o tym zdarzeniu, żądał, aby Churchilla natychmiast na wolność puszczono; gdy rząd Turecki na to zezwolił nie chciał, oznajmił rzeczony dyplomata Ministerjum otomańskiemu, że jeśli w ciągu 24. godzin nie otrzyma satysfakcyi, natychmiast wszelkie związki

z rządem Tureckim zerwie. Niewiemy, jak się ta zawiła sprawa skończy.

~~~~~

### Rozmaite wiadomości.

P. Braddell przedstawił akademii paryskiej rozprawę o nowym i najprędszym sposobie odbywania działań arytmetycznych z ułamkami. Sposób ten zależy na tém, ażeby różnicę pomiędzy mianownikiem a licznikiem każdego ułamku pomnożyć przez mianownika ułamku drugiego, a różnica między otrzymanymi z tego liczbami będzie szukanym licznikiem. Uproszczenie to rachunku ułamków nader jest pożytecznem i w wielu przypadkach znacznie robotę skraca, szczególnie kiedy różnice pomiędzy mianownikiem a licznikiem są nieznaczące. PP. Libry i Poisson, którym poruczony był rozbiór nowego tego systemu, radzili wprowadzić go w użycie w kursach naukowych.

Oto jest wizerunek młodego Króla Grecyi, skreślony przez amerykańskiego podróżnika a razem poetę i pisarza, P. Willis: „Król Otto zdaje się nie mieć nad lat 18. Kiedym go widział w Atenach, był on w krótkim światłogranatowym mundurze, ponsowym stojącym kołnierzem, haftowanym złotem. Takż haft miał na obszlągach i między guzikami. Białe pantalone i krótka szpada dopełniały stroju. Wzrostu jest dość wysokiego i kształtny. Nos bardzo płaski, wydatne policzki są charakterystycznymi cechami jego fizyonomii; włosy ma światło blond; bez żadnego prawa do piękności, fizyonomija jego jest męska i otwarta. Płynnie mówi po francuzku, ale z niemieckim akcentem; i bardzo przyjemnie, acz z uczuciem własnej godności, rozprawił z nami o wielu przedmiotach, jakich dotknąć było można na Królewskim posłuchaniu. Powiedział mi iż spodziewa się niemało przyjemności z poszukiwań zabytków starożytności w swem Państwie; nakoniec ukłonił się nam po dziesięciu minutach posłuchania i wkrótce potem pojechał konno, co jest ulubioną jego rozrywką.“

Niedawnemi czasy, czynione były w Paryżu doświadczenia pływania statkiem pod wodą; ale następne dzienniki umilkły o tém ważnem odkryciu. Teraz w Królestwie Obojój Sycylii znalazł się spekulant tegoż rodzaju. Jest to niejaki Lorenzo Giordano, kalabryczyk, który po wielu trudnych doświadczeniach, doszedł nakoniec do znalezienia środka, za pomocą którego bez osobnego statku i bez wielkich kosztów, może zostawać pod

wodą przez sześć godzin, w ciągu których u-  
chodzi włoską morską milę. Prosi on Rząd-  
dów iżby mu dały przywilej chodzenia po  
dnach mórz, jakie sobie wybierze, w przecią-  
gu dwóch lat, z warunkiem iż zatrzyma dla  
siebie trzecią część wszystkiego, co na dnie  
morskiem znajdzie.

### OBWIESZCZENIE.

Podaje się niniejszemu do publicznej wiado-  
mości, że wypłacenie masy konkursowej Jó-  
zefa Miaskowskiego wkrótce nastąpi, i w celu  
złożenia deklaracji na ostateczny plan dystry-  
bucyjny termin na

dzień 16. Lipca r. b.

zrana o godzinie 10tej przed Referendaryu-  
szem Ambronn, w Sądzie naszym wyznaczo-  
nym został.

Poznań, dnia 17. Maja 1836.

Królewski Główny Sąd Ziemiański.  
Wydział pierwszy.

### OBWIESZCZENIE.

Przy odwołaniu się do naszego obwieszcze-  
nia z dnia 8. Maja r. b., podajemy niniejszemu  
do publicznej wiadomości, iż wyznaczony na  
dzień 22. m. bież. termin do wydzierzawienia  
dóbr Skoków, w powiecie Wągrowieckim,  
zniesiony został.

Poznań, dnia 9. Czerwca 1836.

Dyrekcya Prowincyalna Ziemstwa.

### OBWIESZCZENIE.

Włość Grodnica w Krobskim Powiecie,  
milę od Gostynia położona, będzie dnia 20.  
Czerwca r. b. rano o godzinie 10tej w budynku  
konsystorskim przy Tomie od St. Jana r. b.  
na trzydzieści lat przez publiczną licytacją  
wydzierzawioną, o czem się chęć mający  
dzierzawienia uwiadomiją. Warunki dzierza-  
wne mogą być od 1. Maja każdego dnia prócz  
niedzieli i świąt od 8mej do 12tej godziny rano,  
a po obiedzie od 2giej do 6tej w Registraturze  
naszej przejrzane.

Poznań, dnia 18. Kwietnia 1836.

Konsystorz Generalny Arcybiskupi.

### UWIADOMIENIE.

Kapituła Metropolitalna Poznańska z odwo-  
łaniem się do obwieszczeń w latach poprzed-  
nich wydanych oświadcza niniejszemu, iż ró-  
wnie w roku bieżącym należące się jej jako  
i duchowieństwu kościoła metropolitalnego pro-  
wizye przez Prokuratora swego od dnia 24go

m. b. aż do dnia 3. Lipca r. b. w mieszkaniu  
pod Nr. 29. codziennie od godziny 10tej rano  
odbierać będzie.

W Poznaniu, dnia 9. Czerwca 1836.

### OBWIESZCZENIE.

Miejsce w rzece Warcie w podłe domu do  
rzezi bydła, wzdłuż gruntu JPana Krzyża-  
nowskiego, kupca, od lewego brzegu rzeki  
położone, do pławienia koni na rok bieżący  
oznaczone zostało.

Poznań, dnia 31. Maja 1836.

Królewska Dyrekcya policji powiatu  
i miasta.

W skutek wezwań z różnych stron mnie do-  
szłyh prześle do Poznania na Św. Jan r. b.  
około 70 niestrzyżonych jeszcze baranów  
z mojej owczarni zarodowej; pomiędzy temi  
baranami zasługuje szczególniej na uwagę  
dziesięć. Zapraszam tedy hodujących owce,  
a nadewszystko tych, którzy dotąd odemnie  
owce nabywali, aby się rączyli znajdować na  
terminie licytacyjnym w d. 27. i 28. Czerwca  
r. b. Miejsce, w którym się licytacja odbę-  
dzie, wskażę później w Gazecie Poznańskiej.

Hünern pod Herrnstadt w Szląsku.

v. Neuhauss,

Podpułkownik dymissyonowany.

Dobra Bagrowo i Gablin pod Środą  
w sławnych gruntach i łąkach, są z wolnej  
ręki do sprzedania lub wydzierzawienia na lat  
dwanaście od Św. Jana 1837. roku. Interes  
ten wymaga kapitału gotowego około 10,000  
talarów. Podpisany ma pełnomocnictwo do  
zawierania wszelkich ugód względem dóbr  
rzeczonych i przyjmować będzie interesentów  
na Św. Jan r. b. w Poznaniu w swoim mie-  
szkaniu Św. Jańskim, o którym dowiedzieć  
się będzie można u kupca Pana W. Rose.

Cyprian Jarochoński,  
z Sokolnik małych pod Bytyniem.

### Wyciąg z Berlińskiego kursu papierów i pieniędzy.

| Dnia 9. Czerwca 1836.                             | Papiera-<br>mi    | Gotowi-<br>zną    |
|---------------------------------------------------|-------------------|-------------------|
| Oblię długu państwa . .                           | 101 $\frac{1}{2}$ | 101 $\frac{1}{2}$ |
| Oblię bankowe aż do włącznie<br>lit. H. . . . .   | —                 | —                 |
| Zachodnio-Pruskie listy zasta-<br>wne . . . . .   | 102 $\frac{3}{8}$ | 101 $\frac{1}{8}$ |
| Listy zastawne W. Xięstwa<br>Poznańskiego . . . . | —                 | 104               |
| Wschodnio-Pruskie . . .                           | 102 $\frac{3}{8}$ | 101 $\frac{1}{8}$ |
| Szląskie . . . . .                                | —                 | 105 $\frac{1}{2}$ |